

W KIERUNKU PONADREGIONALNEGO MOCARSTWA. ZAGRANICZNE INSTALACJE WOJSKOWE MARYNARKI WOJENNEJ REPUBLICY INDII

TOWARDS THE SUPRA-REGIONAL POWER. FOREIGN MILITARY INSTALLATIONS OF THE INDIAN NAVY

Streszczenie: W okresie zimnej wojny posiadanie baz wojskowych poza granicami było jednym z oznak mocarstwowości państwa, bądź też pretendowania przez nie do roli przynajmniej regionalnej potęgi. Instalacje wojskowe na granicą były z jednej strony soczewką, w której koncentrowały się najważniejsze trendy światowej polityki z drugiej zaś niezwykle dokładnie odbijającym je zwierciadłem, w na swój sposób także fenomenem uwiarygadniającym bądź falsyfikującym międzynarodowe prognozy. W latach dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku, na fali euforii wywołanej zwycięstwem Zachodu w rywalizacji z blokiem komunistycznym wzniosła się, wykreowana przez zdolnego publicystę strojącego się w szaty proroka geopolityki, ułuda „końca historii”. Stan ów oznaczać miał stan globalnego pokoju, zbudowanego na fundamencie wolnego rynku w płaszczyźnie ekonomicznej i liberalnej demokracji modelu euroatlantyckiego w sferze politycznej. Gdy tak zdefiniowany „raj” zdawał się znajdować zaledwie o krok odrzucono, jako zbytęcną, anachroniczną i obciążającą, dużą część zimnowojennego szafarzu, w tym przywiązanie do idei posiadania w różnych miejscach globu punktów militarnego zaczepienia tudzież projekcji siły. Błędem tego nie popełniły Indie. Państwo to sukcesywnie rozbudowuje sieć swoich instalacji wojskowych poza granicami. Służbą wiodącą w tej materii jest marynarka wojenna. W artykule omówiono indyjskie bazy i placówki morskie poza granicami. Autor skoncentrował się na ich genezie i bieżącym znaczeniu, sygnalizując jednocześnie ich wpływ na regionalną równowagę sił.

Słowa kluczowe: Indie, Ocean Indyjski, bazy, polityka regionalna

Abstract: During the Cold War period, having military bases abroad the sign of the superpower state or pretending them to the role of regional power. Military installations abroad were, on the one hand, a lens in which the most important trends in world politics focused, on the other hand, the reflective mirror which belies or falsifies international forecasts. In the nineties of the previous century, a wave of euphoria triggered by the victory of the West in the rivalry with the communist bloc roused and took the form of the “end of history” delusion. This state meant a global peace, built on the foundations of a free market in the economic area and liberal democracies in the second one. When so-defined “paradise” seemed to be just one step discarded as superfluous and anachronistic the large part of the Cold War steward, including attachment to the idea of having military installation in different places around the globe, or power projection. India has not committed this mistake. The country is successively expanding its network of military installations abroad. The leading service in this matter is the navy. This article discusses

Indian bases and offshore locations. The author concentrated on their origin and current meaning, signaling their impact on the regional balance of forces.

Key words: India, Indian Ocean, military bases, regional policy

Indie dysponują rozbudowaną siecią instalacji wojskowych poza swoimi granicami. Ich rozmieszczenie dowodzi, że państwo bardzo poważnie traktuje zagadnienie jeżeli nie uczynienia z Oceanu Indyjskiego prawdziwie „indyjskiego” akwenu, to przynajmniej maksymalnego ograniczenia tam obcych wpływów. Obcy zaś w percepcji indyjskiej to przede wszystkim Chińczycy, budujący swoją obecność metodą systemu punktów oparcia tworzonych zgodnie z koncepcją „łańcuch pereł” (Bartosiak). Co interesujące, niepożądanymi obcymi przestali być w ostatniej dekadzie Amerykanie, prowadzący przy udziale Indii koronkową grę polegającą na próbie zbudowania wspólnej płaszczyzny interesów wszystkich postrzegających „Państwo Środka” za byt ekspansjonistyczny, od Filipin, poprzez Wietnam, Brunei po Australię i Nową Zelandię. Jednocześnie Indie, zgodnie z imperialną logiką, budują swoją własną strefę wpływów nad Oceanem obejmującą wyspiarskie mini-państwa takie jak Seszele czy Malediwy, ale również spoglądają z zainteresowaniem na Mauritius, Madagaskar oraz wschodnie wybrzeże Afryki. Hinduskie wpływy sięgają również Omanu i Bahrajnu (Brewster).

Indian Navy na Madagaskarze

Pierwszy stały posterunek rozpoznania radioelektronicznego i dozoru radiolokacyjnego obsadzony przez personel indyjskiej marynarki wojennej powstał w 2007 roku na północnym krańcu Madagaskaru. Tym samym Indie podkreśliły swój status wzrastającej potęgi morskiej aspirującej do miana floty oceanicznej (*blue water navy*). Nieprzypadkowo zbiegło się to w czasie ze skokowym wzrostem aktywności wielu państw, które wykorzystując pretekst walki z piractwem somalijskim zagrażającym jakoby światowemu handlowi morskiemu, wysłały ku brzegom wschodniej Afryki swoje okręty. Prócz obecnych „od zawsze” (czyli od wycofania się Brytyjczyków na początku lat 70. XX wieku) na Oceanie Indyjskim pojawili się tam nie tylko Europejczycy, ale również okręty z Pakistanu (co dla Hindusów było wyzwaniem samym w sobie), Chińskiej Republiki Ludowej (to już niemal rzucenie rękawicy), Republiki Korei, Japonii, Arabii Saudyjskiej. Swoje jednostki delegowała również marynarka wojenna Indii. W takiej sytuacji usadowienie się na Madagaskarze było posunięciem niezwykle zręcznym, gdyż pozwalało (i pozwala) na wgląd w sieci łączności kilku wiodących flot, umożliwia monitorowanie ich aktywności nie tylko w pobliżu Rogu Afryki, ale również na Kanale Mozambickim i południowo-wschodniej części Oceanu Indyjskiego. Jest to możliwość zdobycia materiału kryptograficznego, danych do analizowania procedur łączności i wielu innych, na pozór nie do końca przydatnych, ale po potraktowaniu metodą mozaikową, często niezwykle ważnych informacji. Poza tym północny kraniec Madagaskaru to możliwość monitorowania strumieni statków zarówno w Kanale Mozambickim (szlak często obie-

rany przez super-zbiornikowce), jak i na otwartych bezmiarach zachodniej części oceanu (Strategic Considerations).

Stację z Madagaskaru wprzęgnięto w sieć, w skład której weszły podobne instalacje rozmieszczone w rejonie Bombaju i Kochin na zachodnim wybrzeżu Półwyspu Dekan. Całą inwestycję uzasadniano w przestrzeni wewnętrznej i międzynarodowej koniecznością ochrony kluczowych dla państwa komunikacji morskich. A więc ponownie piraci z Somalii wyświadczili komuś przysługę stwarzając trudny do podważenia pretekst do podjęcia działań, które w innym przypadku mogłyby wywołać rozmaite reakcje.

Podkreślić trzeba, że w ślad na utworzeniu stacji radarowej na Madagaskarze Indie uzyskały rozliczne ułatwienia w bazowaniu okrętów w różnych portach wyspy, w tym w Mahajanga, gdzie hinduska społeczność kupiecka uzyskała znaczenie jeszcze w latach 80. XIX wieku (Historical). Należy przy tym pamiętać, że co prawda, mniejszość indyjska (głównie muzułmanie o korzeniach w prowincji Gujarat) to zaledwie około 30 000 osób (na około 22 mln mieszkańców), ale kontroluje ona kilkadziesiąt (według niektórych szacunków nawet 60%) gospodarki, w tym niemal całość obrotu produktami tekstylnymi. Indie uprawiają w stosunku do Madagaskaru aktywną „dyplomację morską”. Jednym z jej przejawów było, na przykład, udzielenie przez załogę fregaty *Trikand* pomocy poszkodowanym w rozległym pożarze buszu, który w sierpniu 2016 roku spustoszył region Ambilobe (INS *Trikand*).

Hindusi w Mozambiku

W 2003 roku, w związku z rozlewaniem się piractwa somalijskiego w kierunku południowym, władze Mozambiku zwróciły się do rządu Indii z prośbą o pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa na wodach pozostających pod jurysdykcją tego państwa. Nie był to bynajmniej pierwszy przykład świetnych relacji obronnych między Indiami a Mozambikiem. Jeszcze przez uzyskaniem przez afrykańskie państwo niepodległości, Indie wspierały mozambicki ruch wyzwolenczy, gdyż znajdowały się w głębokim konflikcie z Portugalią. Po zbrojnym zajęciu przez wojska indyjskie portugalskich enklaw Goa, Daman i Diu nad Morzem Arabskim represje lizbońskiego reżimu spadły na zamieszkałe w Mozambiku społeczności indyjskie (Machaqueiro). W latach 80. XX wieku Indie udzielały pomocy rządowi w Maputo w walce z rebelianckim ruchem RENAMO (port. *Resistência Nacional Moçambicana*, Narodowy Ruch Oporu Mozambiku) wspieranym przez RPA. W 1986 roku doprowadziło to nawet do incydentu między afrykańskim ścigaczem, a indyjską fregatą *Godavari*. Kiedy więc pojawiła się potrzeba zaangażowania w utrzymanie porządku na akwenach pod mozambicką suwerennością Indie wyraziły na to zgodę. W 2003 roku jednostki Indian Navy (IN) osłaniały od strony morza szczyt Unii Afrykańskiej odbywający się w Maputo (do 1976 roku Lourenço Marques) a rok później Światowe Forum Ekonomiczne również odbywające się w mozambickiej stolicy (Okoth).

W kolejnych latach indyjskie okręty systematycznie prowadziły patrolowanie na wodach Kanału Mozambickiego korzystając z portów w Maputo i Beirze. Nie była to obec-

ność stała, ale IN zbudowała w obu miejscach infrastrukturę paliwową i częściowo socjalną, czyniąc z nich de facto punkty manewrowego bazowania. Również umowy bilateralne umożliwiły szybkie zwiększenie indyjskiej obecności w tym rejonie. Obecność sił morskich w południowo-zachodniej części oceanu rozszerza wachlarz korzyści związanych z utrzymywaniem świadomości sytuacyjnej i monitorowaniem rozmaitych przejawów aktywności nautycznej na akwenach znajdujących się wcześniej poza zasięgiem indyjskiej floty. Jest to bardzo jednoznaczny przejaw wzrostu terytorialnego zasięgu indyjskiej „strefy zainteresowania”. Indie, będąc wielkim importerem surowców energetycznych, intensywnie poszukują nowych ich źródeł. Mozambik ze sporymi złożami ropy i gazu ziemnego takich możliwości dostarcza. Inwestują tam takie indyjskie firmy jak ONGC Videsh Limited (OVL) oraz Oil India Limited (OIL). Prognozuje się, że około 2025 roku Mozambik może zająć miejsce Kataru jako główny dostawca gazu dla Indii. W obszarze zainteresowania Hindusów znajdują się również złoża węgla, w których eksploatację zaangażowała się międzynarodowa firma z ich większościowym udziałem nosząca nazwę International Coal Ventures Pvt. Limited (ICVL), a także żelaza (Tata Steel, Damodar Ferro) i inne kopaliny niezbędne dla funkcjonowania klasycznego przemysłu ciężkiego, jak i przemysłów nowych technologii (w tym drugim przypadku szczególnego znaczenia nabierają, tak zwane, metale ziem rzadkich). Afryka to także poważny rynek zbytu dla indyjskiego przemysłu, począwszy od tradycyjnych tekstyliów, a na wytworach przemysłu samochodowego i telefonach komórkowych kończąc. Indyjska społeczność w Mozambiku to około 20 000 osób, w znakomitej większości urodzonych na miejscu, ale utrzymujących silne więzi w krajem ojców. Podobnie jak w innych państwach Wschodniej Afryki jest to grupa bardzo silna pod względem ekonomicznym (India-Mozambique).

W przypadku Mozambiku flota indyjska jest więc jednym z narzędzi polityki państwa, cechującym się przy tym znaczną elastycznością skutkującą możliwościami działania w bardzo różnych warunkach, od pokoju, poprzez stan napięcia militarnego, czy okoliczności generowane przez klęski żywiołowe i katastrofy techniczne, a na konflikcie o dużej intensywności kończąc.

Seszele

Niepodległe od 1976 roku Seszele, składające się z około 115 wysp i atoli, ale dysponujące populacją liczącą 92 000, siłą rzeczy skazane na nieformalny protektorat któregoś z silnych państw regionu. Po wycofaniu się z tego obszaru Brytyjczyków w ich rolę płynnie, ale z pewnym opóźnieniem, weszli Hindusi. Po kilku latach niestabilności, czego przejawem były próby zamachów stanu (organizowane również z udziałem zagranicznych najemników) Indie postanowiły ustabilizować sytuację. Gdy prezydentowi France Albert René (określającemu się mianem „socjalisty z basenu Oceanu Indyjskiego”, który doszedł do władzy obalając pierwszego prezydenta Jamesa Manchama) zagroził w czerwcu 1986 roku kolejny zamach stanu, Indie przeprowadziły operację „Flowers are Blooming”. Była to demonstracja siły polegająca na wprowadzeniu do stolicy archipelagu

gu, Port Victoria, fregaty *Vindhyagiri*. Wystarczyło to, by na jakiś czas odebrać przeciwnikom René wolę działania. Dwa miesiące później, gdy ponownie doszło do wzrostu napięcia, tym razem podczas pobytu prezydenta na szczycie Ruchu Państw Niezaangażowanych w Harare (Zimbabwe) premier Rajiv Gandhi użyczył René własnego samolotu, by mógł on wrócić do kraju (Brewster, Rai).

W 2009 roku Indie, działając na prośbę rządu Seszeli, rozpoczęły kierowanie swoich okrętów na wody archipelagowego państwa, w celu zwalczania piractwa i innych zagrożeń bezpieczeństwa. Seszele otrzymały również pomoc finansową i wojskową – ich Straż Graniczną zasilili okręty patrolowe przekazane przez indyjską marynarkę, a także samoloty patrolowe Dornier Do 228 oraz śmigłowce Chetak. Co najistotniejsze – Indie uzyskały zgodę by na wchodzącej w skład archipelagu Wyspie Wniebowzięcia stacjonowały ich siły. W doniesieniach medialnych pojawiły się nawet informacje, o dzierżawie owego skrawka lądu, co jednak ze względu na fatalne konotacje historyczne z epoką kolonialną, spotkało się z intensywnym dementi Nowego Delhi. Oficjalnie Indie wspomagają jedynie rozbudowę infrastruktury niezbędnej formacjom seszelskim do sprawowania skutecznej kontroli nad odległym rejonem państwa (*There is no lease*). Indie budują ponadto na Seszelach system dozoru nawodnego (stacje radiolokacyjne i urządzenia optoelektroniczne, w tym siedem stacji obserwacji poza horyzontalnej i nieznaną ilość urządzeń nasłuchowych). Ma się on znajdować w gestii miejscowej formacji granicznej, ale należy wątpić, czy ze względów finansowych oraz kadrowych będzie ona w rzeczywistości mogła przejąć pełną odpowiedzialność za jego funkcjonowanie i zapewnić bezawaryjną eksploatację bez „zewnętrznego” wsparcia technicznego i obsługowego. Nie ulega też wątpliwości, że system zostanie zintegrowany z siecią obserwacyjną indyjskiej marynarki (India to form).

Już w marcu ubiegłego roku marynarka indyjska przerzuciła na Assumption, wykorzystując świeżo odbudowany pas startowy, zakupione w Stanach Zjednoczonych morskie samoloty patrolowe Boeing P-8I Neptune. Generuje to zupełnie nową jakość w dziedzinie bezpieczeństwa, gdyż nigdy wcześniej Indie nie zdecydowały się na rozmieszczenie za granicą tak nowoczesnego systemu obserwacyjno-bojowego. Oficjalnym powodem tego posunięcia było, chciało by się powiedzieć „jak zwykle”, zwalczanie piractwa, dla ekspertów nie budzi jednak wątpliwości związek obecności samolotów na Seszelach ze wzmagającą się aktywnością marynarki chińskiej na Oceanie Indyjskim (India Deploys).

Tabela 1

Wyspa Assumption (Wyspa Wniebowzięcia) – indyjskie Diego Garcia*
<p>Assumption Island (nie należy mylić z Ascension Island, Wyspą Wniebowstąpienia, na Atlantyku) to skrawek lądu pochodzenia koralowego położony około 27 km na południe od Atolu Aldabra (jest jego częścią). Geograficznie wraz z atolem przynależą ona do seszelskich Wysp Zewnętrznych. O znaczeniu Assumption decyduje jej położenie: 630 km od wybrzeży Afryki, 400 km od Madagaskaru, 440 km od Moroni na Komorach, ale już 1 120 km od stolicy Seszeli, Port Victoria położonej na wyspie Mahé oraz 3 900 km od południowo-zachodniego krańca Półwyspu Dekan (Kanyakumari). Wysepka ma za ledwie 11,6 km² powierzchni przy długości około 5,5 km. Jej zachodnie wybrzeże to piaszczysta plaża, a dominującymi elementami krajobrazu są dwie piaskowe wydmy, o wysokości dochodzącej do 32 m. Wyspa odkryta została w 14 sierpnia 1756 roku, a nazwę otrzymała od celebrowanego w dniu następnym święta religijnego. Przed wiele lat nie budziła ona niczyjego zainteresowania, choć żeglarze przybijali tam wielokrotnie aby uzupełnić zapasy świeżym mięsem olbrzymich żółwi morskich (do dziś ich populacja na Atolu Aldabra liczy około 120 000, a więc jest ich więcej niż mieszkańców Seszeli). W 1908 roku wyspę wydzierżawiono prywatnemu inwestorowi z Mahé. Początkowo zamierzał on uprawiać tam palmę kokosową, ale ostatecznie znacznie bardziej dochodowe okazało się pozyskiwanie guana. Działalność tę prowadzono do 1983 roku. W latach 60. XX wieku rozważano tam lokalizację amerykańskiej bazy wojskowej (wyspa wchodziła w skład Brytyjskiego Terytorium Oceanu Indyjskiego), ale ostatecznie Waszyngton zdecydował się na Diego Garcia. W latach 80. XX wieku zbudowano tam lotnisko z betonowym pasem startowym o długości 1 210 m, zaś po okresie pozysku guana pozostało niewielkie nabrzeże, znacznie na wyrost zwane St. Thomas Anchorage. Obecnie na wyspie trwają intensywne prace budowlane. Według doniesień prasowych indyjski batalion inżynieryjny przeprowadził w latach 2015-2016 rekonstrukcję (i zapewne przedłużenie) pasa startowego, zbudował centrum operacyjne (użytkowane wspólnie przez marynarkę oraz Straż Wybrzeża), kompleks budynków socjalnych. Dla siedmiu stałych mieszkańców zbudowano domy na wyspie Astove. Obecnie trwać ma wznoszenie falochronu umożliwiającego bezpieczne kotwiczenie u wybrzeża okrętów klasy fregata-niszczyciel, a docelowo również większych. Marynarka Indii prowadzi zakrojone na szeroką skalę prace pogłębiarskie i budowlane, które zakończone mają być w 2018.</p>

* Brytyjskie Terytorium Oceanu Indyjskiego utworzone zostało w 1965 roku z wysp wyłączonych z dwóch brytyjskich kolonii: Mauritiusa (Chagos) i Seszeli (Aldabra, Farquhar i Desroches). Głównym powodem tego kroku było uzyskanie możliwości zakładania tam baz wojskowych bez konieczności uzgadniania takich działań z władzami niepodległych państw, którymi wkrótce stać się miał zarówno Mauritius (1968 rok), jak i Seszele (1976 rok). Obie kolonie otrzymały rekompensatę w wysokości około 63 mln dolarów amerykańskich. W 1966 roku Wielka Brytania i Stany Zjednoczone podpisały umowę o wspólnym użytkowaniu Diego Garcia przez okres następnych pięćdziesięciu lat. Kiedy w 1967 roku, realizując politykę wycofywania się z placówek wojskowych położonych „na wschód od Suez”, Brytyjczycy zaczęli przywiązywać coraz mniejsze znaczenie do wyspy, ich miejsce zajęli Amerykanie. W 1971 roku, po ewakuacji dotychczasowych mieszkańców (1200 osób utrzymujących się z uprawy kopry i orzechów kokosowych) rozpoczęto na Diego Garcia budowę stacji łączności marynarki (US Naval Communication Station od 1991 roku Naval Computer and Communication Station). Wkrótce potem rozpoczęły się kolejne inwestycje - od roku 1975 do 1977 zbudowano, praktycznie od podstaw, bazę (Navy Support Facility) zdolną do zabezpieczenia 30 dniowych działań lotniskowcowej grupy uderzeniowej. Por. Naval Support Facility Diego Garcia, pobrano dnia 21 lipca 2017 roku z <http://www.naval-technology.com/projects/diego-garcia/>.

Źródło: opracowanie własne według: Assumption Island, pobrano dnia 29 marca 2017 roku z <http://www.idc.sc/index.php/Assumption-Island/>, Encyclopedia of Coastal Science (pod. red. M. Schwartz), Dordrecht 2005, s. 562-563.

Mauritius

Niepodległy od 1968 roku Mauritius znajdował się w orbicie zainteresowania Indii od początku swego suwerennego bytu. Zanim jeszcze w Nowym Delhi zaczęto myśleć o własnej oceanicznej strefie wpływów, uwagę przyciągał los tamtejszej społeczności indyjskiej. Pierwsze lata samodzielnego istnienia państwa Mauritius upłynęły bowiem pod znakiem rywalizacji ludności kreolskiej (i posługującej się językiem kreolskim) oraz przybyszów z Półwyspu Dekan związanych raczej z angielskim. Trzeba przy tym pamiętać, że etnos i mających korzenie indyjskie to obecnie około połowy populacji zamieszkałego przez około 1,3 mln ludzi państwa (Mauritius History).

W 1983 roku premier Indira Gandhi rozważała nawet interwencję wojskową na wyspie, gdy sprzyjający im i reprezentujący interesy wspólnoty indyjskiej premier Anerood Jugnauth miał być zagrożony zamachem stanu, który animować miał jego rywal, Paul Berenger (o pochodzeniu francusko-mauretańskim). Do lądowania żołnierzy ostatecznie nie doszło, ale taka ewentualność w kapitalny sposób ostudziła nastroje (Jaishankar).

W okresie, który upłynął od planowanych działań, nazwanych kryptonimem „Lal Dora” indyjska determinacja budowy systemu aliansów i sojuszy z wyspiarskimi państwami regionu wzrosła. Przejawem tego jest podpisanie w 2015 roku pięciu umów między państwami dotyczących, między innymi, „ekonomii oceanicznej”. Indie wzmacniają więc swoje zaangażowanie w ochronę obszarów morskich Mauritiusa uzyskując prawo do bazowania tam okrętów i samolotów. Mauritius może też liczyć na zwiększenie pomocy finansowej i wojskowej, łącznie (podobnie jak w przypadku Szeszeli) z przysłaniem ekspertów technicznych i doradców. Dokumenty podpisali w stolicy Mauritiusa, Port Louis, premier Indii Narendra Modi i tenże sam Anerood Jugnauth, któremu kilka dekad wcześniej indyjskie wsparcie pomogło utrzymać władzę. Sędziwy polityk ogłosił rezygnację 21 stycznia 2017, a do wyborów funkcje szefa rządu sprawował będzie minister finansów (a prywatnie syn) w jego gabinecie, Pravinda Jugnautha. Objął on urząd 23 stycznia 2017 (India-Mauritius tax).

W publikatorach zainteresowanych basenem Oceanu Indyjskiego szeroko komentuje się fakt, że podpisane w Port Louis porozumienia zakładają wzięcie przez Indie odpowiedzialności za budowę morskiej i lotniczej infrastruktury komunikacyjnej między główną wyspą o położoną o około 1 000 km na północ grupą Wysp Agalega. Może to stanowić prelude do stworzenia przez IN kolejnej bazy w zachodniej części Oceanu Indyjskiego. Pierwszy etap prac obejmować ma remont pasa startowego i przedłużenie go do 1 200 m, co zapewni możliwość obsługi samolotów klasy ATR 42, budowę generatora prądotwórczego o mocy 300 kW, odsalarni wody o wydajności 60 ton na dobę oraz stacji Straży Wybrzeża. Wartość inwestycji wstępnie oszacowano na 18 mln dolarów. W najbliższej przyszłości spodziewane jest zawarcie dalszych umów o wzniesieniu na wyspach stacji radiolokacyjnej wprężonej w indyjską sieć dozoru regionalnego (Ackbarally).

Tabela 2

Wyspy Algalega
Grupa dwóch wysp należących do, tak zwanych, Wysp Zewnętrznych Mauritiusa. Wyspa Północna ma 12,5 km długości i 1,5 km szerokości, Wyspa Południowa 7 km długości i 4,5 km szerokości. Łączna ich powierzchnia to 26 km ² . Stolica archipelagu to Vingt Cinq, gdzie znajduje się również pas startowy, przystań złożona z jednej kei, ambulatorium, kościół i szkoła. Populacja nie przekracza 300 osób utrzymujących się z uprawy palmy kokosowej. Wyspy znalazły się na horyzoncie geograficznym Hiszpanów i Portugalczyków na początku XVI wieku, ale wcześniej znane były Arabom i Malajom. Z powodu braku źródeł wody wyspy były dla ówczesnych żeglarzy niemal całkowicie nieprzydatne. Osadnictwo zaczęło się rozwijać dopiero w latach 30. XIX wieku w związku z uprawą palmy kokosowej. W chwili obecnej poza nieregularnymi lotami, wyspy połączone są z Mauritium linią żeglugową – statek <i>Mauritius Trochetia</i> zawija tam raz na trzy miesiące.

Źródło: opracowanie własne według: About the Agalega Islands, pobrano dnia 29 lutego 2017 roku z <https://mauritiusattractions.com/agalega-islands-mauritius-i-130.html>, Algalega Islands, pobrano dnia 29 lutego 2017 roku z <https://www.britannica.com/place/Agalega-Islands>.

Indie dostarczyły – do chwili obecnej – Straży Wybrzeża Mauritiusa trzy morskie samoloty patrolowe Dornier Do 228, śmigłowiec HAL Dhruv oraz trzy jednostki pływające. Pierwsza z nich, *Barracuda*, zbudowana została w latach 2012-2014 w kalkuckiej stoczni Garden Reach Shipbuilders and Engineers. Przy jej konstruowaniu posłużono się sprawdzonym projektem korwet raketowych typu Kora. Jednostka o wyporności 1350 ton jest największą jednostką Straży Wybrzeża, a przy tym pierwszym nowym okrętem (w pewnym uproszczeniu „okrętem”) wyeksportowanym przez indyjski przemysł stoczniowy (w 1971 roku przekazano Bangladeszowi dwa kutry patrolowe, użytkowane wcześniej przez IN). Dwa kolejne patrolowce, o wyporności 260 ton należą do budowanego dla indyjskiej marynarki typu Sarojini Naidu. Pierwszy, *Victory*, trafił na Mauritius w grudniu 2016 roku, dostawa drugiego planowana jest w roku 2017 (Pant).

Znacznie wcześniej, bo w 2000 Indie przeprowadziły remont jedynej w owym czasie jednostki podnoszącej banderę Mauritiusa, patrolowca *Vigilant* (1 400 ton) zbudowanego przez chilijską stocznnię Asmar Shipyard of Talcahuano w 1996 roku. Ostatecznie jednostka okazała się na tyle kłopotliwa w eksploatacji, że zdecydowano się ją sprzedać. Decyzja w tej mierze była o tyle prosta, że dysponowano już zapewnieniem Nowego Delhi o dostawie nowych patrolowców.

Malediwy

Malediwy to archipelagowe państwo (oficjalna nazwa: Republika Malediwów) położone na Oceanie Indyjskim, około 400 km na południowy zachód od południowych wybrzeży Półwyspu Dekan i 700 km na zachód od Sri Lanki. Składa się nań podwójny łańcuch 26 atoli koralowych stworzonych łącznie z ponad 1190 wysp. Spośród nich zaledwie 202 są zamieszkałe. Łączna powierzchnia archipelagu to 298 km², zaś „zamkniętych” przezeń akwenów 90 000 km². Malediwy uzyskały niepodległość w 1965 roku. Był to czas dynamicznych zmian. W 1967 roku zdeponowano sułtana i proklamowano republikę, ale nie rozwiązało to problemów gospodarczych a ówczesny „silny człowiek”

archipelagu, prezydent Ibrahim Nasir salwował się ucieczką za granicę. Jego następca, Maumoon Abdul Gayoom, trzykrotnie stanął w obliczu usunięcia z urzędu przez zamachowców. Dwukrotnie usiłował tego dokonać Nasir przy pomocy białych najemników, którzy dotarli na wyspy, ale nie rozpoczęli nawet „realizacji zlecenia”. W 1988 roku próba obalenia prezydenta była przygotowana już znacznie lepiej. Stała za nią grupa malediwskich przedsiębiorców prowadzących działalność rolniczą na Sri Lance kierowana przez Sikka Ahmeda Ismaila Manika i Abdulla Luthufia. Jest mało prawdopodobne, by związani byli oni z Nasirem, gdyż co najmniej dwóch członków grupy było zamieszanych w próbę zabójstwa byłego prezydenta. Zapewne byli oni po prostu zainteresowani przejściem władzy i osadzeniem na fotelu prezydenckim powolnej sobie osoby, reprezentującej ich interesy. Organizatorzy zamachu nie zamierzali tym razem korzystać ze wsparcia europejskich najemników, lecz sięgnęli po „zasoby lokalne”, czyli bojowników Ludowej Organizacji Wyzwolenia Tamińskiego Eelamu (People’s Liberation Organization of Tamil Eelam – PLOTE). Organizacja ta znajdowała się wówczas w trudnej sytuacji, gdyż z powodu konfliktu z głównym nurtem ruchu oporu, Tygrysmi Wyzwolicielami Tamińskiego Eelmu (Liberation Tigers of Tamil Eelam – LTTE), w szybkim tempie traciła wpływy i zwolenników na Sri Lance. Tamiłowicze wylądowali w stolicy archipelagu Male, ale Indie nie zamierzały tolerować tego rodzaju działań niejako tuż za własnym progiem. Próba zamachu wywołała zdecydowaną reakcję – decyzję o skierowaniu wojsk indyjskich na Malediwy podjęto w ciągu sześciu godzin. Do akcji wydzielono związek taktyczny pierwszej gotowości użycia – 50. Brygadę Powietrznodesantową (50 Ind. Para Brigade). Niemal natychmiast rozpoczął się załadunek do dwóch samolotów transportowych Il-76 (ze składu 44. dywizjony z bazy w Agra) żołnierzy 6. batalionu powietrznodesantowego (6 Para Bn.) oraz 17. Pułku Polowego (17 Para Field Regiment – pododdziały wsparcia). W godzinach popołudniowych 3 listopada pierwsza para ciężkich transportowców wystartowała z bazy lotniczej Agra. Celem obu maszyn było lotnisko Hulele położone na atolu oddalonym o około 3 km od wyspy, na której leży stołeczne Male. Lot ku odległym o około 2 000 km Malediwoom trwał cztery godziny. Wraz z przybyciem indyjskich spadochroniarzy zamach został zakończony. Tamiłowicze nie podjęły walki i z wyjątkiem grupy, która opanowała odbity w następnych dniach statek złożyli broń (Kubiak s. 128-140).

Od tego czasu Indie pełnią rolę gwaranta stabilności liczącego około 350 000 mieszkańców wyspiarskiego państwa. Odnieść można jednak wrażenie, że rząd w Nowym Delhi potraktował tę sytuację, jako swego rodzaju oczywistość i zaniedbał starań o przychyłność niewspółmiernie mniejszego, ale suwerennego partnera. W lukę tę usiłowali wejść Chińczycy oferując Malediwoom pomoc rozwojową (między innymi budowę mostu między wyspą Hulhumale, gdzie mieści się lotnisko, a stołecznym Male, obecnie trasę tę pokonuje w kilkadziesiąt minut prom). Prawdziwym „dzwonem alarmowym” stały się medialne doniesienia, że Pekin zainteresowany jest dzierżawą jednej z bezludnych wysepek, na której zamierza urządzić punkt wsparcia floty. Zostały one zdementowane, ale Indie i tak postanowiły przebić ofertę. Dodatkowo znaczenie nieodległego, a potężnego sojusznika wzmacniać zaczął fakt powrotu do kraju obywateli Malediwoom (populacja to w zasadniczej większości muzułmanie) walczących w szeregach Państwa

Islamskiego. Aresztowano dotąd około 60 weteranów ISIS, a cyfra ta wskazuje, że stanowią oni mogą poważne zagrożenie dla słabych, lokalnych struktur bezpieczeństwa (Mukharji).

Wcześniej Indie wsparły lokalny rząd, w czasie „kryzysu wodnego” w 2014 roku, kiedy pożar zniszczył generatory zasilające największą odsalarnię wody w stołecznym Male (który to przykład doskonale pokazuje infrastrukturalną słabość wyspiarskich państw). Malediwy, oprócz uaktywnionych wcześniej form współpracy, takich jak zgoda na patrolowanie wód archipelagu przez indyjskie okręty, zaakceptowały więc budowę na wybranych wyspach stacji radiolokacyjnych wprzężonych w regionalny system indyjski oraz rozmieszczenie w Male (od wiosny) 2016 roku indyjskiego śmigłowca (Mauritius and India).

Co charakterystyczne, groźba usadowienia się Chińczyków na Malediwach skutecznie zneutralizowała wcześniejsze indyjskie obiekcje, co do autorytarnych praktyk obecnych władz Malediwów. Wszak demokratycznie wybrany w 2008 roku prezydent Mohamed Nasheed zmuszony został do niekonstytucyjnej rezygnacji z urzędu 7 lutego 2012, a wybory w 2013, w których zwyciężył wiceprezydent Mohammed Nasheed, stojący za ustąpieniem poprzednika, powszechnie uważane były za zmanipulowane. Potwierdził to Sąd Najwyższy, który unieważnił ich wyniki i powierzył prezydenturę Abdullahowi Yameenowi Gayoomowi (przyrodniemu bratu ocalonego przez Hindusów w 1988 roku Gayooma). Po próbie zamachu ogłosił on w kraju stan wyjątkowy trwający do dziś.

Oman

W 2011 roku indyjska marynarka uruchomiła stację nasłuchową w Omanie. Był to rezultat podpisanej trzy lata wcześniej umowy o współpracy i pomocy wzajemnej w obszarze bezpieczeństwa i obrony. Stacja znajduje się w miejscowości Ras al-Hadd leżącej na południowym krańcu sułtanatu, w odległości około 2 km od brzegu morskiego. Instalację rozmieszczono w odludnym rejonie, a dodatkowo w jej bliskości wzniesiono umocnioną palcówkę omańskiej żandarmerii. Dyslokacja indyjskiej instalacji nasłuchu radioelektronicznego umożliwia monitorowanie pakistańskiej aktywności w rozbudowywanym za chińskie pieniądze porcie Gwadar, położonym po drugiej stronie Zatoki Omańskiej, a ponadto daje doskonały wgląd w sytuację na Zatoce Omańskiej będącej akwenem podejściowym od arcyważnej Cieśniny Ormuz. Budzi to nie tylko niepokój Pakistanu, ale również zaniepokojenie Iranu, który obawia się, że dane pozyskiwane przez Hindusów mogą być przekazywane finalnie Amerykanom. Oczywiście ci ostatni dysponują własnymi środkami pozyskiwania informacji rozpoznawczej, ale w tej materii dane zdobyte przez stronę drugą, kierującą się odmienną nieco „logiką wywiadowczą”, mogą okazać się niesłychanie cenne (India, Oman).

Trzeba pamiętać, że jeżeli Arabia Saudyjska i większość sunickich monarchii zachodniego brzegu Zatoki Perskiej utrzymuje kordialne wręcz stosunki z Pakistanem, o tyle Oman gra zdecydowanie kartą indyjską. Przejawem tego są bliskie kontakty, w tym

wspólne ćwiczenia, między wszystkimi trzema rodzajami sił zbrojnych. Marynarka indyjska dysponuje nabrzeżami w omańskich portach, z instalacjami paliwowymi, remontowymi i kompleksem socjalnym. Doskonale wpisuje się to w kluczowy dla morskiej strategii Indii koncept rozciągnięcia obszaru „świadomości sytuacyjnej” od Cieśniny Bab el-Mandeb po Cieśninę Malaka. Według trudnych do zweryfikowania informacji prasowych władze Omanu zainteresowane są dalszym zacieśnieniem współpracy, łącznie ze stałym rozmieszczeniem w sułtanacie wydzielonego kontyngentu indyjskich wojsk lądowych i lotniczych, który wsparłby siły lokalne w uszczelnieniu granicy z Jemenem. Przenikające stamtąd grupy zbrojne to obecnie jedno z najważniejszych wyzwań do bezpieczeństwa Omanu. Na dodatek jemeńskie siły zbrojne rozpoczęły w 2015 roku wprowadzanie nowego systemu broni strzeleckiej – indyjskiego INSAS (Indian Small Arms System opartego o głęboko „zindyżowany” Ak-47), mimo że broń ta budzi rozmaite kontrowersje).

Oczywiście Indie nie angażują się w Omanie bezinteresownie, a stawką w relacjach nie są wyłącznie bazy i instalacje rozpoznania radioelektronicznego. W Nowym Delhi ogłoszono ambitny zamiar budowy gazociągu o długości 1 400 km i docelowej przepustowości 31 mld m³ gazu rocznie. Zakłada się, że gazociąg zwany MEIDP (Middle East to India Deepwater Pipeline) byłby zasilany również „błękitnym paliwem” z Iranu, a w wersji najambitniejszej, również z Turkmenistanu. Dla wciąż odczuwających „głód energii” Indii jest to nader interesująca ewentualność. Co ważne rurociąg biegłby nie tylko poza wodami terytorialnymi Pakistanu, ale również poza jego Wyłączną Strefą Ekonomiczną (Economic Exclusion Zone, EEZ), wprost z EEZ Iranu na analogiczny pod względem statusu akwen omański, odcinkiem dna morza pełnego, ku EEZ Indii (Pradhan).

Katar

Umowa katarsko-indyjska o współpracy w zakresie bezpieczeństwa i obrony podpisana została w tym samym czasie co porozumienie z Omanem, w czasie tej samej wizyty premiera Manmohan Singha nad Zatoką Perską, skąd udał się on bezpośrednio na szczyt grupy G-20 do Waszyngtonu. Na podstawie wzmiankowanego wyżej dokumentu początkowo odbywały się tylko wzajemne wizyty wyższych oficerów, ale stosunkowo szybko w Katarze pojawiły się indyjskie okręty, zaś IN uzyskała prawo korzystania z portu w Doha. Według części mediów Indie zyskały również prawo rozmieszczenia w emiracie swoich wojsk lądowych, czy też może raczej emirat może w przypadku zagrożenia zwrócić się do Indii z prośbą o przysłanie wojsk lądowych i lotnictwa. Było to niezwykle ważne dla poprzedniego emira Hamada ibn Chalifa as-Sani i zachowuje znaczenie dla jego syna, Tamima ibn Hamad as-Sani, który przejął władzę po abdykacji ojca. Katar bowiem, dysponując gigantycznymi możliwościami finansowymi będącymi konsekwencją efektywnego zagospodarowania trzecich co do wielkości na świecie złóż gazu, prowadzi aktywną politykę międzynarodową i to nie zawsze zgodną z interesami swego znacznie większego sąsiada, Arabii Saudyjskiej. W 2014 roku doszło nawet do wy-

cofania ambasadorów Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Bahrajnu z Kataru. Douha oskarżona została o „ingerencje w sprawy wewnętrzne sąsiednich państw”, za czym kryło się zapewne wsparcie dla Bractwa Muzułmańskiego przeciwne- go rządów dynastów w naftowych monarchiach (to zaś było powodem wsparcia przez Saudów egipskich wojskowych, którzy zdecydowali się na siłową rozprawę z Bractwem). Blok kierowany przez Arabię Saudyjską pozostaje tymczasem w ścisłych związkach z Pakistanem (na przykład duża część personelu wojskowego tych krajów to pakistańscy żołnierze kontraktowi). Tak więc zawarcie porozumienia z Indiami to wytworzenie swoistej przeciwwagi dla Saudów wspieranych przez Islamabad (India-Qatar). Dla Indii zaś Katar to ważne źródło surowców energetycznych, ale również partner inwestycyjny oraz odbiorca towarów przemysłowych, w tym tekstyliów, elektroniki, a co- raz częściej również samochodów. Ponadto ważnym elementem wzajemnych relacji jest to, że około 15% mieszkańców Kataru (w znakomitej większości są to jednak rezydenci, a nie obywatele) to emigranci zarobkowi z Indii. Kontrolują oni dużą część handlu de- talicznego, a ich przekazy pieniężne dla krewnych pozostałych w Indiach odczuwalne są w budżecie tego państwa.

Co dalej?

Twierdzenie, że Indie są wschodzącym mocarstwem to oczywisty truizm. Państwo to już obecnie odgrywa ponadregionalną rolę, a jego rywalizacja z Chinami jest jednym z kluczowych elementów konstytuujących ład międzynarodowy w regionie. Jednocze- śnie Indie są najsilniejszym państwem na obszarze od Cieśniny Malaka do Cieśniny Bab el-Mandeb, co predestynuje je do roli oceanicznego hegemonu, choć – póki co – he- gemona „nieopresyjnego”. Polityka tworzenia punktów oparcia dla floty w całym re- gionie, jak również plany rozwojowe marynarki wojennej potwierdzają jednoznacznie, że elita polityczna Indii nie tylko jest owego faktu świadoma, ale gotowa jest zmierzyć się z historyczną koniecznością.

Czy przedstawione wyżej rozmieszczenie instalacji wojskowych, należących głównie do marynarki Indii uważają za wystarczające? Zapewnienie, choć nie wydaje się, by obecnie były gotowe, z przyczyn zarówno politycznych, jak i wojskowych, dokonać kolejnego kro- ku, jakim byłoby wejście na Morze Południowochińskie. Co prawda jeszcze w 2001 roku, podczas wizyty w Nowym Delhi, dowódca wietnamskiej marynarki, wiceadmirał zaprosił gospodarzy do założenia stałej bazy w Nha Trang, ale wydaje się, że na tak prowokacyjne, z punktu widzenia Pekinu, posunięcie jest jeszcze zbyt wcześnie¹. Marynarka indyjska na razie musi się zadowolić prawem korzystania z Cam Ranh Bay (jest przy tym pewien paradoks w losie tej wzniesionej przez Amerykanów bazy intensywnie później wyko- rzystywanej przez Sowieców, a obecnie przez Hindusów). Oferta dotycząca Nha Trang została ponowiona w 2014 roku przez premiera Nguyen Tan Dung w powiązaniu z ofer-

¹ Nie przeszkadza to jednak Indiom wznosić w Wietnamie instalacji do monitorowania satelitów i sta- cji łączności kosmicznej. India to build satellite tracking station in Vietnam that offers eye on, pobranodnia 11 marca 2017 roku z <http://in.reuters.com/article/india-vietnam-satellite-china-idINKCN0V309W>.

tą wspólniej eksploatacji zasobów gazu i ropy na wodach przybrzeżnych (nota bene będących w części przedmiotem sporu Wietnamu z Chinami). Póki co jednak Indie swego początkowego stanowiska nie zmieniły. Zatem baza IN nad Morzem Południowochińskim to dopiero kolejny, potencjalny element „wielkiej gry”. W październiku 2016 roku Wietnam odzegnał się, co prawda, od ewentualności wyrażenia zgody na obcą bazę wojskową na swoim terytorium, ale nie jest to zapewne nic ponad kolejny taktyczny manewr.

Bibliografia

- Bartosia J., *O wojnie. Pacyfik i Euroazja*, Warszawa 2016.
- Brewster D., *India's Ocean: The Story of India's Bid for Regional Leadership*, London 2014.
- Strategic Considerations for Madagascar, <http://www.wildmadagascar.org/overview/loc/44-strategic.html>.
- India activates first listening post on foreign soil: radars in Madagascar, <http://archive.indianexpress.com/news/india-activates-first-listening-post-on-foreign-soil-radars-in-madagascar/205416/>.
- Historical Foreign Interest in Madagascar, <http://www.wildmadagascar.org/overview/loc/45-interest.html>.
- INS Trikand swings into action, provides assistance to victims of Ambilobe fire in Africa, <http://m.topix.com/mg/ambilobe/2016/09/ins-trikand-swings-into-action-provides-assistance-to-victims-of-ambilobe-fire-in-africa>.
- Machaqueiro M., The Islamic Policy of Portuguese Colonial Mozambique, 1960-1973, https://www.google.pl/webhp?sourceid=chrome-instant&rlz=1C1LENN_enPL613PL613&ion=1&espv=2&ie=UTF-8#q=portugese+repression+to+indian+mazambique&t.
- Okoth P. G., USA, India, Africa During and After the Cold War, India - Mozambique Relations, https://www.mea.gov.in/Portal/ForeignRelation/Mozambique_13_01_2016.pdf.
- India-Mozambique ink three agreements' <http://clubofmozambique.com/news/india-mozambique-ink-three-agreements/>.
- Brewster R., Rai R., Flowers Are Blooming: the story of the India Navy's secret operation in the Seychelles, <https://openresearch-repository.anu.edu.au/bitstream/1885/13331/2/Brewster%20Flowers%20are%20Blooming%20Naval%20Review%202011.pdf>.
- “There is no lease” says SPDF chief of staff – India to help build facilities for Seychelles defence forces on Assumption, <http://www.seychellesnewsagency.com/articles/2590/There+is+no+lease+says+SPDF+chief+of+staff++India+to+help+build+facilities+for+Seychelles+defence+forces+on+Assumption>.
- India, Seychelles agree to lease Assumption Island for 'infrastructure development', pobrano dnia 25 marca 2017 roku z <http://www.dnaindia.com/india/report-india-seychelles-agree-to-lease-assumption-island-for-infrastructure-development-2067859>.
- Naval Support Facility Diego Garcia, <http://www.naval-technology.com/projects/diego-garcia/>.
- India to form its first Naval Base in Seychelles to tighten vigil over Indian Ocean, <http://indiatoday.intoday.in/education/story/naval-base-in-seychelles/1/557245.html>.
- India Deploys Submarine-Hunting Surveillance Aircraft to Seychelles, <http://thediplomat.com/2016/03/india-deploys-submarine-hunting-surveillance-aircraft-to-seychelles/>.
- Mauritius History, <https://mauritiusattractions.com/mauritius-history-i-79.html>.
- Jaishankar D., India's Military Diplomacy, http://www.gmfus.org/sites/default/files/Military_Layout_Final-1.20-26.pdf.
- India-Mauritius tax treaty: An end and a new beginning, <http://www.forbesindia.com/blog/economy-policy/india-mauritius-tax-treaty-an-end-and-a-new-beginning/>.

- Ackbarally N., India's strategic interests pinned on Agalega Islands in Mauritius pobrano dnia 28 lutego 2017 roku z <http://www.theioo.com/index.php/en/politics/item/481-india-s-strategic-interests-pinned-on-agalega-islands-in-mauritius>.
- Pant H. V., *India's growing naval power. Indian Ocean in focus*, [w:] *Sea Power and the Asia-Pacific: The Triumph of Neptune?* (pod ed. G. Tilla, P. Bratto), London 2012.
- Kubiak, *Operacja „Cactus”. Indyjska interwencja na Malediwach w 1988 roku*, „Kwartalnik Bellona”, 2013 nr 1.
- Mukharji S., Why Mauritius must wake up to the Islamic State threat fast, <http://www.firstpost.com/world/why-mauritius-must-wake-up-to-the-islamic-state-threat-fast-2555616.html>.
- Mauritius and India sign MoU for grant assistance worth Rs 12.7 b for project implementation, <http://www.govmu.org/English/News/Pages/Mauritius-and-India-sign-MoU-for-grant-assistance-worth-Rs-12.7-b-for-project-implementation-.aspx>.
- President Abdulla Yameen Abdul Gayoom, <http://www.presidencymaldives.gov.mv/Index.aspx?lid=171>.
- India, Oman Extend MOU on Military Cooperation to 2015, <http://pib.nic.in/newsite/PrintRelease.aspx?relid=79251>.
- Oman, India renew military cooperation pact, <http://timesofoman.com/article/84374/Oman/Government/Oman-and-India-signed-the-renewal-of-Memorandum-of-Understanding>.
- P. K. Pradhan P. K., http://www.idsa.in/event/IndiasDefenceDiplomacyintheGulf_pkpradhan.
- Baidya S., Energy Security and India's Foreign Policy: The Persian Gulf Region [w:] *India's Emerging Energy Relations: Issues and Challenges* (pod re. G. Panta), New Delhi 2015.
- India-Qatar Joint Statement during the visit of Prime Minister to Qatar, z http://www.mea.gov.in/bilateral-documents.htm?dtl/26870/IndiaQatar_Joint_Statement_during_the_visit_of_Prime_Minister_to_Qatar.
- Qatar and India Continue To Strengthen Military Ties, <http://www.futuredirections.org.au/publication/qatar-and-india-continue-to-strengthen-military-ties/>.
- Vietnam offers navy base to foil China, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/asia/vietnam/8116192/Vietnam-offers-navy-base-to-foil-China.html>.
- India to build satellite tracking station in Vietnam that offers eye on, <http://in.reuters.com/article/india-vietnam-satellite-china-idINKCN0V309W>.
- Vietnam government says no to foreign military base on its soil, <http://indianexpress.com/article/world/world-news/vietnam-government-says-no-to-foreign-military-base-on-its-soil-3080645/>.
- About the Agalega Islands, <https://mauritiusattractions.com/agalega-islands-mauritius-i-130.html>.
- Agalega Islands, <https://www.britannica.com/place/Agalega-Islands>.
- Assumption Island, <http://www.idc.sc/index.php/Assumption-Island/>.
- Encyclopedia of Coastal Science (pod. red. M. Schwartz), Dordrecht 2005.